

RECENZJA

rozprawy doktorskiej **ks. mgr. lic. Dawida Kuczka**, pt. *Syndrom «Pustego gniazda»*.
Studium moralnoteologiczne, Kraków 2022, stron 262.

Promotor: **ks. prof. dr hab. Jan Orzeszyna** – Wydział Teologiczny Uniwersytetu
Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

I. Ogólne omówienie rozprawy ze wskazaniem na jej wartość merytoryczną

Recenzowana rozprawa doktorska składa się z pięciu rozdziałów o podobnej objętości, poprzedzonych wykazem skrótów oraz wstępem (s. 6–17). Na końcu rozprawy zamieszczono zakończenie (s. 217–224) oraz obszerną bibliografię (s. 225–262), podzieloną na *Nauczanie Kościoła oraz Literaturę przedmiotu*.

Obszerny i poprawnie sformułowany **wstęp** rozprawy (s. 6–17) oprócz wprowadzenia do głównej tematyki badań, omawia podstawowe kwestie metodologiczne, takie jak cel rozprawy, *status quaestionis* badań, charakteryzuje źródła i wykorzystaną literaturę przedmiotu, ogólnie opisuje wykorzystane metody badawcze oraz syntetycznie prezentuje strukturę pracy.

Rozdział I: „Pojęcie syndromu *pustego gniazda* i jego charakterystyka” (s. 18–67) wielowymiarowo przedstawia fenomenologię syndromu *pustego gniazda* jako ważnego i specyficznego okresu życia małżeńskiego i rodzinnego. Autor charakteryzuje go z perspektywy psychofizycznej, na tle relacji wewnątrzmałżeńskich i wewnątrzrodzinnych i ich przemian, a końcowej fazie prezentacji z uwzględnieniem aspektu społeczno-środowiskowego oraz biblijno-teologicznego.

Rozdział II: „Syndrom *pustego gniazda* jako wyzwanie dla małżonków i rodziców” (s. 68–108) poddaje naukowej analizie sytuację, w jakiej znaleźli się małżonkowie w okresie postrodzicielskim pod kątem wyzwań i zadań z nim związanych. Syndrom *pustego gniazda* ma stać się dla nich ważnym impulsem rozwojowym. Stąd oprócz nakreślenia ogólnego kontekstu egzystencjalnego tego okresu w życiu małżonków, autor przedstawił go jako szczególną okazję do pogłębienia więzi między nimi,

scharakteryzował aktualność i nowy wymiar obowiązków rodziców wobec swych dorosłych dzieci, a także drogi i sposoby tworzenia i rozwijania wewnątrzrodzinnych relacji.

Rozdział III: „Obowiązki dorosłych dzieci wobec rodziców” odwraca niejako perspektywę badawczą względem poprzedniego. W tym przypadku przedmiotem naukowego namysłu autora będą zobowiązania dorosłych dzieci wobec swoich rodziców. Ich osnową i fundamentem jest IV. przykazanie Dekalogu zachowujące swoją aktualność także po osiągnięciu pełnoletności przez dzieci. Konkretną jego formą jest troska o potrzeby psychiczne i materialne rodziców. Przedmiotem bardzo interesujących analiz w tym rozdziale będzie także złożony i delikatny problem troski dorosłego dziecka o własnych teściów.

Rozdział IV: „Społeczne wsparcie a jakość życia ludzi starszych” rozszerza podmioty troski o małżonków, którym towarzyszy syndrom pustego gniazda o różne struktury i organizacje społeczne czy środowiskowe. Naukowe rozważania tej części dysertacji wskazują także na konieczność i różne formy aktywizacji osób starszych oraz na ich aktywność edukacyjną. Czynniki te mogą pomóc bardzo skutecznie przezwyciężyć negatywne następstwa związane z syndromem *pustego gniazda*. W ostatnim paragrafie zostały omówione zorganizowane formy społecznej pomocy dla osób starszych, takie jak domy opieki, sanatoria, opieka geriatryczna, hospicja i opieka paliatywna.

Badania przeprowadzone w **rozdziale V**, zatytułowanym: „Duszpasterskie wyzwania wobec osób w podeszłym wieku”, ukierunkowane zostały na różnorodne kwestie związane z duszpasterstwem seniorów. Ten okres życia najczęściej łączy się z pogłębieniem życia religijnego, stąd też oczekiwania, jakie się z tym wiążą, nabierają specyficznego charakteru. Przedmiotem szczegółowych analiz stały się różne formy zaangażowania osób w podeszłym wieku w życie wspólnoty parafialnej. Zwrócono także uwagę na ich rolę jako dziadków w społeczno-religijnym wychowaniu wnuków oraz przedstawiono konkretne postulaty pedagogiczno-pastoralne związane z duszpasterstwem senioralnym.

Zakończenie rozprawy (s. 217–224) jawi się jako solidne i o wysokim stopniu merytoryczności podsumowanie badań. Autor uporządkował i wyliczył najważniejsze osiągnięcia poszczególnych części pracy. Mocno podkreślił, że czas odejścia dzieci z domu rodzinnego – sam w sobie określany jako kryzysowy i opisywany jako syndrom *pustego gniazda* – pomimo niełatwych przeżyć i następstw z tym związanych, może stać się dla małżonków i rodziców szansą na pełniejszy rozwój emocjonalny, osobowościowy i religijny. Aby tak się stało, niezbędne są przygotowania i odpowiednia profilaktyka. Zwrócił także uwagę na możliwość nowych kierunków badań, które mogą się zrodzić pod wpływem lektury rozprawy. Dostrzegł aspekty problemu, które mogą być podjęte przez inne działy teologii, w tym głównie teologię pastoralną i w

odniesieniu do nie w pełni jeszcze zbadanych skutków syndromu *pustego gniazda* na życie religijne także przez teologię duchowości.

*

Już powyższa ogólna prezentacja zawartości rozprawy doktorskiej ks. mgra Dawida Kuczka okazała jej znaczące walory merytoryczne. Nie ulega wątpliwości, że wartość przedstawionego do oceny projektu badawczego wiąże się najpierw w sposób istotny z wyborem ciekawej a szerzej niezbadanej w wymiarze teologicznomoralnym problematyki opuszczenia przez dorosłe dzieci domu rodzinnego i następstw z tym związanych, co przyjęto określać syndromem *pustego gniazda*. Lektura rozprawy utwierdza w przekonaniu o słuszności wyboru tematu. Ukazuje ona z jednej strony moment opuszczenia domu rodzinnego przez dorosłe dzieci jako złożone zjawisko egzystencjalne i społeczne dotyczące poszczególnych podmiotów w nim uczestniczących, z drugiej zaś zawiera ono całe spektrum problemów, które domagają się namysłu z perspektywy moralnej, etycznospołecznej i pastoralnej. Należy w tym miejscu wyrazić uznanie dla autora, że potrafił je dostrzec i opisać, posługując się badaniami innych dyscyplin naukowych, a także wskazać na szereg praktycznych działań pomocnych w przezwyciężeniu negatywnych następstw związanych z syndromem *pustego gniazda*.

Pozytywnie oceniam przyjętą koncepcję badań nad głównym przedmiotem rozprawy. Mimo wieloaspektowej perspektywy badawczej, uwzględniającej bardzo szerokie *spectrum* różnorodnych aspektów związanych z syndromem *pustego gniazda*, badania zachowują spójność, w każdym miejscu ukierunkowane są na główny ich przedmiot, z drugiej zaś strony właśnie ta szeroka perspektywa badawcza stała się dla autora dobrą i wykorzystaną okazją do przedstawienia szeregu interesujących kwestii szczegółowych, które z jednej strony ubogacają samą rozprawę i ułatwiają autorowi realizację postawionych celów badawczych. Pokazują też jego erudycję, a także kompetencję naukową w zakresie dość szczegółowych zagadnień z obszaru nauk o rodzinie, psychologii, opieki społecznej, medycyny, katolickiej nauki społecznej czy teologii moralnej.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić praktyczno-aplikacyjny charakter analiz, który towarzyszy autorowi właściwie przez cały tok naukowego dyskursu. Widać go najpierw w analizie syndromu *pustego gniazda* jako wyzwania dla małżonków. W tym miejscu autor bardzo precyzyjnie określił obowiązki samych małżonków i rodziców względem siebie i wobec dorosłych dzieci. Następnie wybrzmiał on przy analizie obowiązków dorosłych dzieci wobec rodziców. Znajdujemy tam konkretne wskazania o charakterze normatywnym, które swój fundament znajdują w IV. przykazaniu Dekalogu. Także rozważania zawarte w dwóch ostatnich rozdziałach dalekie są od czysto akademickich teoretycznych spekulacji, lecz konsekwentnie nakierowane na konkretne zobowiązania. Najpierw ich adresatem pozostaje społeczeństwo, a następnie wspólnota Kościoła.

Powyższą kwestię warto mocno wyeksponować, ponieważ wpisuje się ona dobrze w postulowany także w odniesieniu do nauk humanistycznych czy teologicznych sposób uprawiania nauki, z drugiej zaś sprawia, że recenzowane studium nie jest tylko kolejnym przyczynkiem o wysokim stopniu uogólnienia, ale staje się uporządkowanym kompendium doktrynalnym i pastoralnym dotyczącym syndromu *pustego gniazda*, w którym nieobcy jest wymiar *praxis*. Należy w tym miejscu zauważyć, że niebagatelną rolę w takim a nie innym ujęciu przedmiotu badań odegrało także osobiste doświadczenie ks. Kuczki związane z pracą z małżonkami i rodzinami w ramach parafialnego duszpasterstwa rodzin, z pracą w kurii diecezjalnej w Wydziale Duszpasterstwa Rodzin, a także posługa moderatora „Kościoła domowego”.

II. Ocena metodologiczna i formalna rozprawy

W drugiej części recenzji chciałbym skupić się na **stronie metodologicznej rozprawy**. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że jest ona wizytówką choć młodego stażem badacza, to jednak już o solidnym warsztacie metodologicznym. Na pewno niemałą zasługę ma w tym Promotor rozprawy.

Ową metodologiczną dojrzałość można dostrzec w kilku elementach. Niektóre z nich chcę podkreślić.

1. Cel i przedmiot badań; *status quaestionis*

Cele pracy doktorskiej i badań z nią związanych zostały przedstawione w sposób klarowny we wstępie. Autor precyzuje go następująco:

„Celem niniejszej dysertacji jest przedstawienie szeroko rozumianego problemu syndromu pustego gniazda w aspekcie moralnoteologicznym” (s. 15).

Bezpośrednim jego powodem jest skonstatowana luka, jeśli chodzi o podjęcie tematu syndromu *pustego gniazda* z perspektywy moralnoteologicznej, która skupiłaby się przede wszystkim na religijnym i teologicznym aspekcie tego zagadnienia. Choć na jego temat pojawiają się prace z zakresu socjologii, psychologii i medycyny, brakuje jednak ujęcia tego zagadnienia z perspektywy teologicznej. I tę lukę stara się wypełnić projekt Autora.

Podjęcie zagadnienia z perspektywy teologicznomoralnej umiejscawia go także w przestrzeni eklezjalnej. Co, z kolei, dobrze wpisuje się antropocentryczny i profetyczno-krytyczny charakter obecności Kościoła w świecie i w odniesieniu do człowieka. Kościół, będąc ekspertem w sprawach ludzkich, pragnie angażować się w to wszystko, co służy prawdziwemu dobru człowieka. Uwzględnienie problemu *pustego gniazda* niewątpliwie jest ważnym wkładem w to zadanie nie tylko na płaszczyźnie doktrynalnej, ale wyznacza także drogi posłannictwu Kościoła.

2. Źródła i literatura przedmiotu

Doktorant w następujący sposób charakteryzuje zastosowany aparat badawczy:

„Źródłem do opracowania niniejszego tematu jest nauczanie Kościoła oraz literatura przedmiotu, głównie literatura psychologiczna, socjologiczna, medyczna i religijna. Opracowania z zakresu psychologii, socjologii i medycyny, pozwalają przybliżyć problem syndromu *pustego gniazda*, poznać jego przyczyny, przejawy i konsekwencje, a także sposoby zapobiegania. Literatura religijna i teologiczna pozwala przedstawić zagadnienie syndromu *pustego gniazda* w kontekście biblijnym, pastoralnym i moralnym oraz stanowi źródło do sformułowania konkretnych wskazań do pracy duszpasterskiej” (s. 16).

Sam wykaz źródeł i literatury zasługuje na uznanie nie tylko ze względu na jego zasobność, ale także na szerokość kwerendy obejmującej wiele dziedzin ludzkiej wiedzy. Pewne zastrzeżenia można jedynie podnieść do jego uporządkowania.

Wydaje się, że właściwszy byłby klasyczny podział na źródła, literaturę przedmiotu (bliższą) i opracowania (literaturę dalszą | pomocniczą), gdzie w ostatnim zbiorze winny znaleźć się opracowania z różnych dziedzin wiedzy niebezpośrednio nawiązujące do głównego przedmiotu badań, a więc do syndromu *pustego gniazda* czy np. różne drobne przyczynki z „Gościa Niedzielnego” czy „Niedzieli”, których wartość naukowa jest jakościowo odmienna od monografii naukowych. Z kolei do źródeł (jako źródła pomocnicze w odróżnieniu do nauczania Kościoła) należałoby włączyć także wykorzystane w rozprawie, a umieszczone w literaturze przedmiotu, dokumenty państwowe opublikowane w Dzienniku Ustaw, ustawy, uchwały rad miejskich, dane GUS-u, dane Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiej w Polsce, wyniki badań demoskopijnych. Zastosowane przez autora kryterium alfabetyczne do uporządkowania dokumentów Kościoła nie oddaje ich specyfiki i zróżnicowania doktrynalnego. Właściwsze jest ich uszeregowanie najpierw w oparciu o kryterium hierarchiczne (dokumenty soborowe, nauczanie papieskie – z podziałem na encykliki, adhortacji, alokucje itd., nauczanie Stolicy Apostolskiej i w końcu nauczanie Kościołów lokalnych), a w następnym systematyzacja każdego z podzbiorów wg kryterium chronologicznego.

Pewnym mankamentem pracy jest brak pozycji obcojęzycznych, gdy tymczasem przedmiot rozprawy znany w literaturze zagranicznej jako ENS (*Empty–Nest–Syndrom*), także jest obiektem nie tylko licznych badań, ale bywa szeroko opisywany w mass mediach, na dedykowanych mu forach czy grupach społecznościowych, w filmach (np. grany przez 7 sezonów w NBC amerykański sitcom *Empty Nest*), powieściach itd.

3. Metody badawcze

Doktorant stosuje podstawowe metody naukowe dla tego typu badań. W różnym zakresie wykorzystał następujące metody: krytyczną analizę źródeł, metodę po-

równawczą, statystyczną, a także w podsumowaniach poszczególnych etapów badań i w zakończeniu metodę naukowej syntezy. Posługuje się nimi prawidłowo.

4. Język i styl pracy, jej struktura

Monografia doktorska została napisana dobrym językiem, poprawnym stylistycznie i pozwalającym na klarowne przedstawienie poglądów. Drobne błędy stylistyczne czy literówki należą do rzadkości. Do druku została przygotowana starannie. Od strony technicznej zapis bibliografii i przypisów prezentują się właściwie.

5. Pozostałe elementy oceny formalnej

Sama rozprawa posiada pod każdym względem cechy pracy naukowej. Na uznanie zasługuje także bardzo klarowna, wręcz modelowa struktura rozprawy. Uporządkowanie rozdziałów i paragrafów, typowe dla pracy źródłowo-analitycznej, jest logiczne i przejrzyste. Pozwala także ukazać wszystkie najważniejsze aspekty Syndromu *pustego gniazda*, począwszy od kwestii pojęciowych, poprzez różne aspekty go charakteryzujące, aż do wskazań najważniejszych wyzwań moralnych odniesionych do różnych podmiotów z nim związanych i praktyczne konkluzje pastoralne. Większych zastrzeżeń nie budzą też sformułowania poszczególnych rozdziałów i paragrafów. Są logiczne i oddają sens zawartych w nich naukowych analiz.

Warto zauważyć, że wyniki badań doktoranta dalekie są od taniego moralizatorstwa. Co więcej, teologicznomoralne konkluzje zostały usytuowane i skonfrontowane ze współczesnymi badaniami o człowieku, i jego społecznych uwarunkowaniach. Widoczny jest także staranie, na co już zwrócono uwagę, aby miały one w miarę szerokie odniesienie czy zastosowanie praktyczne.

Warto przemyślenia ks. Kuczki w jakiś wymiarze upowszechnić, bo dla wielu małżonków boleśnie doświadczających syndrom *pustego gniazda* mogą one stać się pomocą i przewodnikiem w tym ważnym i specyficznym okresie życia małżeńskiego i rodzinnego. Doktorant prezentuje się nie tylko jako kompetentny teolog moralista i duszpasterz w odniesieniu do tematyki syndromu *pustego gniazda*, ale także jako znawca innych aspektów życia małżeńskiego i rodzinnego.

III. Pytania na kanwie rozprawy

Podczas rozprawy publicznej poproszę o ustosunkowanie się do dwóch kwestii, z których jedna dotyczy kwestii terminologicznych i nawiązuje do tematu rozprawy.

- a) Autor zatytułował rozprawę: „Syndrom *pustego gniazda*. Studium **moralnoteologiczne**”. Użyty w tytule neologizm „moralnoteologiczny” (pisany łącznie bez dywizu) został w pracy powtórzony 8-krotnie w takich sformułowaniach, jak: strona moralnoteologiczna, aspekt moralnoteologiczny oraz literatura moralno-

teologiczna. Zgodnie z zasadami języka polskiego sformułowanie *moralnoteologiczny*, pisane łącznie, wywodzi się od zwrotu „moralność teologiczna”. *Moralnoteologiczny* to nie to samo co *teologicznomoralny* od „teologia moralna” (oba zwroty pisane łącznie). Z kolei, gdyby było ono pisane z dywizem: *moralno-teologiczne*, oznaczałoby moralne i teologiczne, a więc studium uwzględniające aspekty moralne i teologiczne syndromu *pustego gniazda*.

Jak w takim razie należy interpretować zasadę formalną rozprawy? Co oznacza i w czym się wyraża *moralnoteologiczny* charakter badań? Czy użycie neologizmu *moralnoteologiczny* w sformułowaniu „studium moralnoteologiczne” jest przypadkowe, czy ma określone znaczenie? Jeśli tak, to jakie?

- b) W drugim pytaniu chciałbym odnieść się do jednego z najszybciej rozwijających się trendów w świecie zachodnim, jakim jest *Boomerang Generation* – pokolenie bumerangów, a więc pokolenie dzieci, które wracają do swoich rodziców po pewnym okresie niezależności. To pokolenie *kidadulds*, mamisynków, pokolenie tysięcy złotych netto, bo tak bywa określane. Socjologowie alarmują – coraz częściej młodzi ludzie (chcąc lub nie chcąc) rezygnują z usamodzielniania się. Niedawne badania Eurostatu pokazują, że dotyczy to przeszło 2,5 miliona Polaków w wieku 23–30 lat. W krajach zachodnich, zwłaszcza anglosaskich odsetek ten jest o wiele wyższy.

Oceny tego zjawiska są, jak to często bywa, ambiwalentne. Niektórzy wskazują na pozytywy, podkreślając, młodzi ludzie nie boją się już prosić o pomoc, co może oznaczać, że mają wyższy poziom inteligencji emocjonalnej. Mówią też, że może to oznaczać lepsze relacje z ich rodzinami niż było to u poprzednich pokoleń. Pesymiści a raczej realisci, z kolei, ogromny dynamizm tego zjawiska tłumaczą przede wszystkim różnymi negatywnymi czynnikami gospodarczymi, takimi jak wysoka stopa bezrobocia i ograniczonością rynku pracy, a może zwłaszcza niezdolnością pokolenia *millenialsów* do przystosowania się do realiów życia.

Pytanie: Czy istnieje, a jeśli tak, to w czym się wyraża korelacja między pokoleniem bumerangów a dynamiką tradycyjnego zjawiska *pustego gniazda*?

IV. Wniosek końcowy

Ocena całości rozprawy doktorskiej – zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym – jest pozytywna. Wobec powyższego stawiam formalny wniosek do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o **dopuszczenie ks. mgra Dawida Kuczka do następnych etapów procedowania.**

[podpis zaufany]

Lublin, dnia 14 września 2022 r.